

GAZETA

PO RANNA

Biblioteka Zagreb.

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6842.

Lwów, czwartek, 27 września 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena 697. 5000 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Bawaria przygotowuje się do rewanżu.

Wykrycie antyrządowego spisku w Bolszewji.

Znów bomby w Warszawie!

Z KRAINY WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA

NA SZCZĘŚCIE NIE WYBUCHŁY.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Sensacje wzbudziła tu wiadomość, że wczoraj wieczorem w Ogródzie Saskim w pobliżu Teatru Lecińskiego od strony gardenu artystów znaleziono dwie bomby. Przy

zastosowaniu środków ostrożności zabrano je stamtąd i poddano badaniu. Okazało się, że nie przedstawiają one żadnego niebezpieczeństwa, gdyż były rozładowane.

Nie będzie zmian w rozkładzie kolej.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Pan inżyn. Franciszek Moskwa dyrektor wydziału ruchu osobowego departamentu ruchu min. kolei żelaznych w rozprawie ze współpracownikiem lwowskiej „Gazety Porannej” oświadczył, że w jesieni bieżącego roku nie nastąpi żadna zmiana w rozkładzie kolejowym. Wszystkie pociągi z wyjątkiem sezonowych i paru podmiejskich, mających charakter sezonowy będą utrzymane i kursować będą w tych samych co i dotąd godzinach. Jedynie tylko pociąg pośpieszny Lwów—Tarnopol—Podwoleczyska zostanie skasowany o tyle, że kursować będzie tylko dwa razy w tygodniu, mianowicie w te dni, w których będzie miał połączenie z pociągami sowieckimi. Ponadto jeszcze zajdą pewne drobne zmiany w komunikacji kolejowej na kresach wschodnich.

Co się tyczy linii kolejowej Warszawa—Lwów, to na odcinku Rozwadów—Lublin prowadzone są w dalszym ciągu

prace, mające na celu zmianę toru kolejowego na tymże odcinku na bardziej odpowiedni dla ruchu kolejowego. Jak wiadomo, obecnie na dystansie tym pociąg kursuje po torze kolejowym, zbudowanym w czasie wojny, skutkiem czego maksymalna jego szybkość dochodzi zaledwie do 25 klm. na godzinę.

Na konferencji międzynarodowej europejskiej w Paryżu, która odbędzie się w listopadzie b. r. nasz min. kolei prawdopodobnie przedstawi bardziej zasadnicze zmiany w rozkładzie kolejowym. Szczegóły jednak tych zmian na razie jeszcze nie są ustalane.

Tabor wagonów osobowych zwiększa się z każdym miesiącem, gdyż wagony, które z powodu zepsucia się odsyłano do warsztatów obecnie wracają stamtąd przerobione, odnowione i stopniowo oddawane są na te linie kolejowe, które najbardziej brak tych wagonów odczuwają.

Rzeka ma być wspólnym portem.

W KROCZAJ ABAZJI NASTAPI PORÓZUMIENIE WŁOCH I JUGOSŁAWII.

Rzym. (PAT.) Sprawa Rieki posunęła się o tyle naprzód, że premierzy obu kontraktujących państw spotykają się obecnie w Abazji, gdzie ostatecznie rozwiązana będzie kwestja Rieki w drodze porozumienia ze specjalnym uwzględnieniem stosunków ekonomicznych między Włochami a Jugosławją. W zamierzeniu ten oba rządy powarte

będą niewątpliwie przez parlamenty swoich państw. Podstawa porozumienia będzie prawdopodobnie zasada używania Rieki jako punktu wspólnych wysiłków obu krajów, przy czem Włochy miałyby dostarczyć miastu uzdolnionych pracowników, Jugosławia zaś sirowców.

DEMONSTRACYJNY STRAJK W WARSZAWIE.

Warszawa, Tel. wł. (J.) Związek pracowników miejskich w Warszawie na wczorajszym plenarnem zebraniu uchwalił na dziś, tj. środę

przed południem 3 godzinny strajk demonstracyjny na znak protestu przeciw nie płaceniu dotąd przez magistrat m. Warszawy dodatków drożynianych.



Japończyk, obnoszący na plecach reklamowe altsze firni kupieckich po ulicach Tokio.

WAKUJĄCY MANDAT POSELSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Sprawa obsadzenia mandatu wakującego, po p. Luckiewiczu (klub ukraiński) stanowi obecnie przedmiot zainteresowania na posiedzeniach sejmowych. W myśl regulaminu sejmowego poseł, który nie bierze udziału w posiedzeniach sejmowych i nie usprawiedliwia swej nieobecności traci mandat. Wygaśnięcie mandatu może jednak stwierdzić dopiero

Sejm, a wówczas naczelny komisarz wyborczy ustala następcę.

Obecnie sprawa wygaśnięcia mandatu p. Luckiewicza znajduje się komisji regulaminowej która to komisja na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu przyjdzie z wnioskiem, stwierdzającym, że p. Luckiewicz stracił mandat do Sejmu.

Refleksje na tle rozruchów komun. w Bułgarii i Serbji.

Lwów, 25. września.

Po pogromie Niemiec i rozkładzie monarchji Habsburgów największe niebezpieczeństwo bolszewizmu groziło Wiedniowi. W dniu uroczystego ogłoszenia republiki austriackiej napadło kilka tysięcy komunistów na parlament wiedeński z postanowieniem zdobycia go za każdą cenę i przemienienia go na siedzibę rządu sowieckiego. Policja wiedeńska odparła podówczas atak komunistów, nie mogła jednakże chwalić się zwycięstwem, gdyż w walce o parlament padło trupem kilkunastu policjantów, a komuniści z rewolucyjną pieśnią na ustach cofnęli się niemal bez ofiar, zapowiadając dalszą systematyczną walkę po należytem przygotowaniu. Przez szereg tygodni następnym musiało wojsko bronić gmachów rządowych przed bandami bolszewickimi, a nie jednokrotnie wytworzyła się sytuacja taka, że zwycięstwo komunistów we Wiedniu zdawało się bardzo bliskie.

Dziś o niebezpieczeństwie bolszewickim w Austrii nikt już nie myśli. Socjaliści, po porozumieniu się z antysemitami opanowali w zupełności sytuację, a żywiły postępowe podzieliły się władzą z żywiołami konserwatywnymi; komuniści pomimo zupełnej wolności prasy i szanowania przez władzę wszechnych praw konstytucyjnych, siedzą cicho i nie mają w ogóle odwagi do wystąpienia na widowie publiczną. Czemu to przypisać należy? Wyłącznie i jedynie temu, że w Austrii nastąpiła anarchja gospodarcza, że wróciły dawne normalne stosunki, że ustał dawny wyzysk spekulantów, że każdy, chcący pracować ma możliwość pracy, wskutek czego spotęgowała się też pracowitość obywateli.

Anarchja gospodarcza, panoszące się wyzyski i spekulacje, powodujące nędzę szerokich mas ludności tworzy najpodatniejszy grunt dla wszelkich hasel wywrotowych, a w szczególności dla bolszewizmu.

Prawdziwość tej tezy stwierdzają również stosunki panujące obecnie w Niemczech. Rząd niemiecki,

wybrawszy fałszywe środki do pokonania Francuzów, doprowadził państwo do ruiny gospodarczej, a z sytuacji tej skorzystali w pierwszym rządzie komunistki niemieckiej, uważający chwilę obecną za najstosowniejszą do obalenia rządu i ogłoszenia w całym Niemczech dyktatury proletariatu.

Na tem samym tle, t. j. na tle anarchji gospodarczej, spowodowanej długoletnią wojną światową, wybuchły obecnie rozruchy komunistyczne w Bułgarii i Serbji. Znamiennem jest, że w pewnej miejscowości bułgarskiej 30 komunistów sterroryzo-

wało całą ludność i ogłosiło republikę sowiecką, co tem dziwniejszem się wydaje, że włościańska ludność Bułgarii jest bolszewizmowi wrogo usposobiona. Stać się to więc mogło chyba tylko dlatego, że ludność w miastach pogrążona jest wskutek szalejącej drożyzny, wywołanej paskarstwem i spekulacją w skrajną nędzę. W rozpacz swej pada więc w apatię i oczekuje zbawienia chociażby ze strony komunistów.

Nie ulega wątpliwości, że rozruchy komunistyczne w Bułgarii i Serbji zostaną jak raprychlej stłumione,

w każdym jednak razie stanowić one powinny groźne memento dla wszystkich tych, którzy wyzyskując t. zw. koniunkturę, wzbogacili się chcą za każdą cenę kosztem swoich bliźnich, nie bacząc na to, że „masy“ doprowadzone do rozpacz, stracić mogą cierpliwość i dać posłuch tym, którzy łowią chcą i mogą tylko w mętnej wodzie. Wypadki w Bułgarii i w Serbji stanowić powinny groźne memento także i dla naszych wyzyskiwaczy i spekulantów, a władze nasze pouczyć, że nadszedł czas ostateczny do poskromienia żądzy nadmiernej wzbogacenia się rozważnego rodzaju pasyżytów. — Dr. Jelen.

Niemcy w obliczu całkowitej klęski.

Pierwsze jaskółki wojny domowej.

Berlin. (PAT.) Z różnych miejscowości Rzeszy niemieckiej nadechodzą wiadomości o starciach komunistów z nacjonalistami. Krwawe starcia

miały miejsce między innymi w Monachjum, Lipsku i w Gliwicach. W Dreźnie przywódca demonstrujących robotników został zastrzelony.

Niemcy w Zagłębiu Ruhry żądają zaprzestania biernego oporu.

Berlin. (PAT.) „Berliner Tagebl.“ pisze, że w ambasadzie francuskiej w Berlinie toczyła się konferencja ze Stresemannem, której wynik był jednak negatywny. Wobec tego pi-

sze „Berliner Tagebl.“, akcję dyplomatyczną, jaką toczy się od dłuższego czasu uważać należy na razie za ukończoną. Ten sam dziennik donosi, że w konferencji władz centralnych

z posłami i delegatami z okręgu Ruhr wziął także udział kanclerz Stresemann. Odbrymnia większość delegatów żądała natychmiastowego zaprzestania biernego oporu, ponieważ okupacja przynosi obecnie korzyść raczej Francji, nie zaś Niemcom.

Z KONCEM TEGO TYGODNIA DECYZJA.

Berlin. (PAT.) Panuje tu przekonanie, że decyzja w sprawie Zagłębia Ruhr zapadnie z końcem bieżącego tygodnia. Na konferencji premierów państw związkowych, która odbędzie się jutro przed południem, omawiana będzie specjalnie sprawa polityki zagranicznej Rzeszy niemieckiej.

W Bułgarii powraca ład i porządek.

RZĄD DUSI BEZWGLEDNIE PRÓBY KOMUNISTYCZNEJ REWOLTY. — WALKI W CAŁYM KRAJU — W PÓŁNOCNEJ BUŁGARII TKWIA JESZCZE JACZEJKI SOWIECKIE.

Sofia. (PAT.) — Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, że dnia 24. września sytuacja ogólna w Bułgarii przedstawiała się w sposób następujący: Rozruchy komunistyczne w dwu punktach południowej Bułgarii zostały stłumione. W okręgu północno-wschodnim zostało jeszcze kilka miejscowości objętych przez komunistów a mia-

nowicie w okręgu Ferdynanda i Berkovic. Ze strony władz zarządzono wszelkie niezbędne środki celem szybkiego przywrócenia spokoju. Na północy usiłowania komunistyczne zmierzające do wywołania rozruchów spełzły na niczem.

W STOLICY BUŁGARJI SPOKÓJ.

Sofja. (PAT.) W stolicy przywrócono obecnie całkowity spokój. Miasto strzeżone jest przez liczne oddziały piesze i konne. Ceny żywności znacznie wzrosły.

FRANCJA JEST NIEZŁOMNA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z Paryża donoszą: „Temps“ zamieszcza artykuł wstępny, w którym oświadcza kategorycznie, że Francja nie poweźmie ze swej strony żadnych zobowiązań wzamian za zlikwidowanie przez Niemców biernego oporu w Zagłębiu Ruhry. O powrocie do Zagłębia Ruhry wydalonych agitatorów pruskich mowy być nie może, gdyż nawet ludność tych obszarów nie życzy sobie powrotu tychże. Co się tyczy biernego oporu, to „Temps“ zaznacza, że likwidacja jego jest wogóle łatwą, o ile tylko rząd niemiecki odwoła naznaczone kary za współdziałanie z władzami okupacyjnymi.

Fabrykacja dolarów w Brodach.

Od dłuższego już czasu kursowały na terenie Województwa tarnopolskiego fałszywa banknoty 20-dolarowe. Dłuższe i bardzo mozolne śledztwo, prowadzone przez okręgowy Urząd śledczy i Ekspozyturę śledczą w Tarnopolu, doprowadziło wreszcie do pożądanego wykrycia szajki fałszerzy, oraz ujawnienia całej machinacji i fabrykacji tych fałszyfków.

Jako główną siedzibę obrali sobie fałszerze znane już z innych sprawek, miasto Brody, gdzie fałszerską fabrykację przeprowadzał niejaki Abraham Laszczower, znany już czytelnikom ze sławnej afery przekupstwa komisji peborowej w Brodach, wykrytej również przez Ekspozyturę śledczą w Tarnopolu.

I oto fabrykant dolarów Laszczo-

wer, chcąc szybkim sposobem dojść do dużej fortuny, skupował 1-dolarowe banknoty na czarnej giełdzie i przerabiał je z wielką wprawą i precyzją na banknoty 20-dolarowe, które potem przy pomocy dobranej szajki kompanionów swego typu puszczał w obieg we wschodnich województwach.

Całą szajkę, w skład której wchodziłi oprócz Laszczowera, Lipa Schwarzwald false Kanafas z Kamionki Strumitowej, Ignacy Izaak Starck ze Lwowa i Abraham Friesch z Radziechowa, po zebraniu materiału dowodowego wraz z przyrzędanami pomocniczymi przy fałszowaniu i po schwyceniu in flagranti w chwili puszczenia w obieg fałszyfków, oddano pod opiekę p. prokuratorowi sądu okręgowego w Złoczowie.

INSTRUMENTA UNIWERSALNE i NIWELACYJNE, PRZYBORNICE RICHTERA, PRYZMATY, ŁATY, TAŚMY, METRY, TYCZKI ORAZ WSZELKIE ARTYKUŁY PRECYZYJNE

polecają:

LEON APPEL i S^{KA}
Lwów, Legionów 1.

579

TELEFON 458.

Nowa Reglamentacja dewizowa w Polsce

opracowana przez Wład. Jennera, nac. redaktora „Gazety Bankowej“, obejmująca wszystkie obowiązujące obecnie przepisy reglamentacyjne w brzmieniu oficjalnem, wyszła z druku i jest do nabycia w księgarniach i u wydawcy. Broszura niezbędna dla wszystkich banków dewizowych, komisjonerów dewizowych, przedsiębiorstw i osób, mających jakakolwiek styczność z zagranicą.

Cena egzemplarza Mp. 45.000.

Wydawnictwo „Gazety Bankowej“ Lwów, ul. Zimorowicza 5.

Tragedja arcyksięcia-obłąkańca.

Intryg Franciszka Ferdynanda. — Skandal w łaźni publicznej. — Więzień na zamku Klessheim. — Nezasczytna rola barona Gautscha.

(f.) Jak wiadomo, ród Habsburgów obfitował w zboczeńców różnej kategorii. Jednym z nich był brat cesarza Franciszka Józefa, arcyksiążę Ludwik Wiktor. Patriotyczne podręczniki i urzędowe almanachy, wymieniając jego nazwisko, przemilczały dyskretnie fakt, że brat cesarski od szeregu lat przebywał w zakładzie obłąkanych.

Historja tego zdegenerowanego Habsburga jest bardzo mięsoła. Obciążony od wczesnych lat zboczeniem, z którego zasłyneli Moltke i Eulenburg, był przedmiotem szeregu gorszących skandali, które treskliwie tuszowano, zwłaszcza, że cesarz lubiał brata i niechętnie słuchał skarg na niego. Dopiero, gdy do wpływu doszedł następca tronu Franciszek Ferdynand, zaciekły wróg Ludwika Wiktora, zaczął się dla tego ostatnie go okres uśledzi. Zawszniccy następcy tronu skwapliwie wyławiali wszelkie wybryki księcia zboczeńca, robiąc z nich wszelkie skandale.

Sposobność do radykalnego utracenia Ludwika nadarzyła się po aferze w publicznej łaźni centralnej. Arcyksiążę, napastując tam na swój sposób jakiegoś młodzieńca, dostał siarczysty policzek. Skandalu tego nie dało się zatuszować. Cesarz skazał brata na banicję do zamku Klessheim. Tu poddano go kuracji hydropatycznej, przyczem dozorey nieraz brutalnie się z nim obchodzili. Pozatem jednak zażywał wojności osobistej i był nieraz odwiedzany

przez cesarza.

Zona Franciszka Ferdynanda, zamordowana później w Serajewie, księżna Hohenberg, miała w Klessheim swoich szpiegów, którzy jej donosili o każdym nowym wybruku nieszczęśliwego księcia co jej dawało temat do dalszych intryg przeciw niemu. Wpływem swoim wymogła wreszcie że arcyksięciu odebrano resztę wolności. Zamknięto go za kratami jak zwykłego warjata. Nieszczęśliwy spędził tak szereg lat. Po przewrocie położenie jego wcale się nie polepszyło. Wyznaczony kuratorem bar. Gautsch chciał go oddać do publicznego

zakładu dla obłąkanych, czemu z trudem przeszkodził lekarze. Baron tak się zachowywał wobec 76-letniego brata cesarskiego, że ten na jego widok drżał i krył się, jak ścigane zwierzę.

18. września 1919 dobroczynna śmierć położyła kres jego mękom. Baron Gautsch wszedłszy do śmiertelnej komnaty, w której oprócz zmarłego znajdowała się arc. Maria Walerja i kilku dworzan, zawołał z ulgą:

— No przecież, narazicie skończyli! Taka była mowa żałobna nad zwłokami księcia-obłąkańca.

Z DNIA.

STRAJK TRAMWAJOWY.

Ze strajku tramwajów ma fatalne strony. Poznały wczoraj przede wszystkim żony. Bowiem mąż każdy, chcąc ukrocić nudę Pieszej wycieczki wstępował na wodę. A gdzie się zeszło kilku przypadkowo. Tam już popito i często i zdrowo. I gdy nie jeden przepił swój dodatek. Awanturami brzmiał małżeński światek. Przeto prosimy panów tramwajarzy, By się zgodzili z miastem w sprawie gaży. Bo strajkowanie, jeśli potrwa dłużej. W pijaństwie całe miasto się unurzy.

Nemo.

Z pomocą i płaca 1 października dla kolejarzy.

Ministerstwo kolei żelaznych upoważniło w drodze telegraficznej poszczególne dyrekcje, aby na skutek uchwały Rady Ministrów z dnia 20. września b. r. wypłaciły bezwzględnie „pracownikom kolejowym” etatowym i nieetatowym stałym, o ile mają siedzibę służbową na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jednorazową zapomogę celem umożliwienia zakupów zimowych w wysokości 30 procent poborów przyznanych na 1 września br. wypłata zapomogi nastąpi w dyrekcji lwowskiej dziś.

W dniu 1. października br. należy wypłacić pracownikom etatowym uposażenie przyznane uchwałą Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia br. na 1. września zwiększona o 62 procent.

PREMIER WITOS ODWIEDZI WOLYŃ.

Warszawa. (Tel. wł.) Prez. Rady Ministrów Witos w towarzystwie Ministra Kiernika, Osieckiego oraz szeregu wyższych urzędników ministerjalnych udaje się 7 października do Łucka.

SOWIETY WSPOMAGAJĄ NIEMIECKICH KOMUNISTÓW.

Berlin. (PAT.) „Vorwärts” donosi, że w ostatnich dniach policja polityczna wykryła w Berlinie i skonfiskowała dwa składy broni. Pisano stwierdza, że składy te były urządzone przez przedstawicielstwo sowieckie w Niemczech dla celów wojny domowej w Niemczech.

Bawaria przygotowuje się do rewanzu.

Berlin. (PAT.) „Deutsche Tageszeitung” donosi z Monachium, że wśród bawarskiej partii ludowej nastąpił rozłam. Część członków postanowiła wystąpić z partii i zorganizować odrębną partję pod starą nazwą: Bawarska narodowo-liberalna

partja krajowa. Nowa partja ogłasza odezwę, w której przyrzeka poczynić wszystko niezbędne, aby przygotować naród do przyszłej wojny w obronę kraju. Przewodniczącym partji wybrany został Lenc.

OTWARCIE TARGÓW W GDAŃSKU.

Gdańsk. (PAT.) Wczoraj w południe odbyło się uroczyste otwarcie gdańskiego Targu urządzeń biurowych. Pomiędzy firmami wystawiającymi wystąpiła też jedna firma pol-

ska: Towarzystwo Wydawnicze Pomorskie. W dniu otwarcia Targu zwiędziło go około 5.000 osób. Dokonano też znacznych transakcji.

„Inserujcie w Gazecie Porannej”

zamięć, czem są przyzmaty, blendy, rurki szklane, elektryczne elementy i kamery fotograficzne?

Zarząd chemicznego laboratorium uniwersyteckiego udzielił mi tych przyrządów potrzebnych do badań, dołączając do przesyłki pochlebny list, z zaznaczeniem, że uniwersytet czuje się szczęśliwy, mogąc usłużyć młodemu uczoneму, którego sława i t. d.

Gdybyście wy wiedzieli do jakiego celu potrzebną broń mi dajecie? Że zamierzam wszystkie wasze, z trudem wybudowane gmachy wiedzy zburzyć, wasze wielkości poddać pod skalpel nieublaganej krytyki i do ieli teorii przytoczyć pochodnie ognia, który je zniweczy? Cała moja nauka utrwaliła się silnie w mej głowie, dowody me nagromadzone są w stosach kartek. Chodzi tylko o to jeszcze, aby niezwykle zjawiska, jakich świadkiem tu jestem, podporządkować mojemu systemowi.

Na razie wszystkie trudy w tym kierunku są bezowocne. Im więcej naukowo i staranniejsze badania, tem bardziej tajemnicze okazują się te zjawiska.

(C. d. n.)

OKULARY SAMOCHODOWE

- - dla pilotów i motocyklistów - -

światowej marki J. B. Jacquemin & Fils

polecają:

LEON APPEL i S^{KA}

LWÓW, LEGJONÓW 1. TELEF. 458.

K. H. STROBL.

Tajemnica grobowca na Pere-Lachaise.

Przełożył z oryginału

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy).

A oto stanęła przedemną salaterka pełna uwodzącego bigosu w muszlach. Na niebieskawem tle srebra podstawki ujrzałem swą grubą, okrągłą twarz i przypomniałem sobie moje postanowienie.

— Nie — rzekłem, odsuwając salaterkę — dziś wypije tylko filiżankę buljonu i ziem kawałek bułki.

Iwan popatrzył na mnie, a jego mrużenie, jego wzrok, którym jakoby mierzył moje rozmiary, przekonały mnie, że wie, o co mi chodzi. Milcząc zabrał salaterkę z bigosem w muszlach, natomiast wyjął naczynie z buljonem i postawił je na stole. W tej chwili uderzył zapach brązowego piwa tak miłe moje nozdrza, że uczulem, iż wszelkie postanowienia rozwiewają się.

10 Tak jak wyziewy pralni lub farbiarni przeciskają się nawet przez najgrubsze mury, tak zapach ten zburzył postanowienia moje w czasie nie dłuższym od jednego oddechu. A gdy tyknąłem nieco buljonu, głód mój przeszedł w stan żrący. Żołądek krzyczał o pokarm, jakbym już od dwu tygodni nie jadł. Kiszki skręciły się. Odrzucić musiałem precz wszystkie swe postanowienia.

Iwan oddalił się od stołu, udając, że wózek przygotowuje do odjazdu, a gdy był już prawie gotów, odkrył garnki i salaterki i ukazał białe mięsiwo drobne, brązowe płatki pieczenia, barwny stos włoskiej sałaty i kremowy lukier, ozdabiający tort.

Wstałem, przecyliłem się nad stołem i przyciągnąłem naczynie z bigosem w muszlach do siebie, mówiąc:

— Iwanie, daj tu wszystko... Dawaj zaraz!

Odzyskałem apetyt!...

W chwili, gdy zasiadałem do stołu, aby jeść, ujrzałem znów swą twarz w zwierciadle podstawki. Zaciśnąłem zęby, począłem wywracać oczyma, całą twarz moją porwała żądza żarłoczności, wyglądałem jak zwierzę, któremu podane iadło usi-

luje się odebrać

Z całego obiadu nic nie pozostało. Pożarłem bigos, pieczeń, pół indyka i musiałem się wstrzymywać, aby nie pogryźć kości — jak łakomy pies.

Musi się przyznać kucharzowi, sporządzającemu te potrawy w myśl polecenia pani Wasilskiej, że jest on mistrzem w swoim fachu. Nie wyobrażam sobie, aby można było jeszcze lepiej gotować. Każda potrawa jest znakomita, składając się na szereg smakołyków, z których każdy powoduje pożądanie następnego. Nie można się oprzeć takim potrawom, miłym równocześnie oku, powonieniu i językowi.

Błogostawie nieznanemu, wielkiemu kulinarnemu mistrzowi — i gratuluję mu. — Ale wygląda to tak, jakbym już rzeczywiście nie miał się wydostać z tego grobowca. Dochodzę do przekonania, że jestem tu, w nieznanym celu — tuczony.

*

Iwan przyniósł mi aparaty potrzebne do badań. Postawił je przedemną z dziwnym, pomurym i złośliwym grymasem, widocznym mimo ropiejących obrzmień twarzy. Nic dziwnego. Czyż zdoła on zro-

Wykrycie nowego spisku w Belszewji.

TAJNA SIEĆ ORGANIZACYJNA OBEJMOWAŁA CAŁĄ ROSJĘ. — W MOSKWIE ROZSTRZELANO 12 SPISKOWCÓW.

(Korespondencja własna.)

Pogranicze pol.-sow., 24. września.
(=) Z Charkowa donoszą:
W ostatnich dniach dokonano tutaj licznych aresztowań wybitnych członków partji komunistycznej, zajmujących wyższe stanowiska rządowe. Z pośród zaaresztowanych rozstrzelano dotychczas dwanaście osób. Powody rozstrzelania oraz na-

zwiska rozstrzelanych trzymane są w ścisłej tajemnicy. Osoby, stojące blisko kół rządowych twierdzą, iż idzie tutaj o wykrycie olbrzymiego spisku antyrządowego, rozgałęzionego w całym państwie. Spiskowcy dążyli do sprowokowania wojny sowietów z ościennymi państwami, by w chaosie wojennym obalić dotych-

czasowy rząd. Równocześnie z aresztowaniami w Moskwie dokonano licznych aresztowań w Piotrogrrodzie, Kijowie, Charkowie i innych centrach rosyjskich.

Należy podkreślić, iż urzędowe organy prasowe nie wspominają nic o wykryciu spisku i egzekucjach.

Wykretne zeznania morderców i sabotażystów

Epilog morderstwa śp. Twerdochliba.

(=) Na początku wczorajszej rozprawy adw. dr. Szuchiewicz imieniem całej ławy obrońców, sprzeciwił się odczytywaniu zeznań policyjnych wszystkich aresztowanych, a w szczególności protokołów Dziwkowskiego. Zarazem zaznaczył, że Dziwkowski nie był nastawiony przez ruską bojówkę na Twerdochliba, ale przeciwnie, że Twerdochlib używał go do wywiadów o stosunkach w innych ruskich partiach.

Sprzeciwu tego trybunał nie uwzględnił, zaś prokurator Gürtler zażądał doraźnego zaprotokołowania passusu adwokata Szuchewicza, odnoszącego się do stanowiska Dziwkowskiego.

Z kolei przystąpiono do przesłuchiwania dalszych oskarżonych.

Antoni Czaplak, robotnik kolejowy z Lubaczowa, jest oskarżony o spalenie pompy kolejowej na dworcu w Lubaczowie oraz o poprzecinanie drutów telegraficznych. Do winy oczywiście się nie poczuwa i na wykazanie swego alibi powołuje się na szereg świadków. Na pytanie przewodniczącego, dlaczego na nich nie powoływał się w śledztwie, nie może znaleźć odpowiedzi. Odwołanie zeznań policyjnych usprawiedliwia tem, że mu grożono sądem doraźnym. W momencie odwoływania się na protokoły Zaliski oskarżony płacze się i przewodniczący r. Mayer wylapuje go na sprzecznościach. Najciekawszym zaś było to, że p. Prystasz, obrońca Zaliski, tak fatalne pytania zadawał Czaplakowi, że ten bezwiednie odpowiedziami swymi obciążał oskarżonego Zaliskę.

Piąty oskarżony Iwan Duda, lat 23, absolwent gimnazjum i rolnik z

Lubaczowa, ma na sumieniu przecięcie drutów telegraficznych pod Lubaczowem. W rzucaniu oszczerstw na organa policyjne zdobył on rekord w porównaniu ze swoimi towarzyszami. Nie ujdzie to mu jednak bezkarnie, gdyż prokurator Gürtler zażądał dosłownego zaprotokołowania jego oświadczenia, że komisarz Mikulicz w czasie przesłuchania odezwał się do niego: „Mów tak, bo tak nam potrzeba“ i że w sposób gwałtowny wymusił na nim fałszywe zeznania. Prokurator Gürtler zastrzegł sobie prawo ścigania go za rzucenie tych kalumni na organa policyjne. Duda zatem krótko i węzłowato zaprzeczył wszystkie dotychczasowe swe zeznania.

Edward Kozak, 21 lat, malarz, absolwent 4 klasy gimnazjalna, z Dulib obok Stryja, jest oskarżony o współudział w zamordowaniu Dmytra Kuszczaka w Dulibach. Mianowicie Kuszczak został zamordowany przez ruskiego bojówkarza Nikołaja Bilura za branie udziału w wyborach. Padł on wprawdzie ofiarą omyłki, gdyż miał być zgładzony tam wójt Korczak. W śledztwie policyjnym i sądowym Kozak podał, że zbiegł z Polski, Bilur, nakłonił go do zamordowania Korczaka, ale on oparł się tłumacząc, że usposobienie jego jest tego rodzaju, że człowieka nie może zamordować. Kozak doprowadził tylko Bilura pod Duliby i po drodze przyprawił mu wasy.

Kozak w swoich zeznaniach poszedł dalej niż jego poprzednicy, gdyż oświadczył, że w policji w Stryju przed zeznaniami uraczono go wódką i przesłuchano go w stanie pijanym. Dlatego dziś nie pa-

mieła co mówić. Zarazem Kozak odwołał wszystkie zeznania, złożone w sądzie stryjskim

Oskarżony Michał Stefanów, lat 27, rolnik z Daszawy, stoi pod zarzutem zastrzelenia w Podhorcach przez okno wójta Hnata Antonowa. Do czynu tego przyznał się w policji. Zeznania te odwołuje i mówi, że wymuszono je na nim biciem i groźbami. O biciu tem opowiadał przeszło godzinę, wypytany aż do znudzenia przez obrońcę dra Głuszkiewicza.

Na przesłuchaniu tego oskarżonego zakończono rozprawę, odraczając ją do dziś rana.

NADESZANE.

Prymarjusz **Dr. WOLF**
OPERATOR 6770
powrócił i ord. Batorego 32.

Czytajcie „Szczytka“

Afera smalcowa spaliła na panewce.

(d.) Od niejakiego czasu policja nasza z wielką zawziętością walczy z paskarstwem i lichwą towarową, co też jej bardzo się chwali. Tylko, że rezultaty tej walki są nadzwyczaj skąpe. Odkrywa się liczne „tajne“ magazyny, opieczętowane się, a nawet aresztuje się niektórych właścicieli zakwestjonowanych towarów. Po tej czynności urzędowej naturalnie pisma podają obszernie sprawozdania, chwala energje komisarzy i wywiadowców, a mieszkańcy z radością oczekują, kiedy już orgie paskarskie ustaną i kiedy ustalą się ceny towarów, zwłaszcza, że w „tajnych“ magazynach policja wykryła na setki tysięcy kilogramów różnego rodzaju artykułów żywności.

Ale już drugiego dnia odnośnie do tych policyjnych wiadomości, wszystkie redakcje zasypywane są sprostowaniami stron interesowanych, a następnie pokazuje się, że zapieczętowane magazyny po kilku godzinach są odpieczętowane, a przytrzymany właściciel takiego magazynu czy towaru jest już na wolności. Natomiast nic nie słyhać o jakiejś rozprawie karnej lub o jakimś wyroku.

Zatem robi się... wielki wiatr na pociechę konsumentów i pozatem nic więcej.

Podobnie też stało się z głośną przed kilku dniami aferą „smalcową“. W rzeźni miejskiej wykryto rzekomo

Święto polskiej Szkoły.

W ubiegłym tygodniu obradował cały szereg sekcji.

Sekcja odczytowa odbyła narady z prelegentami, których liczba z każdym dniem rośnie. Należy się po nich zgłaszać czempredzej, ze Lwowa i z prowincji do lokalu Komitetu.

Sekcja, zarządzająca poranek młodzieży, ożywiona inicjatywą prof. Jaworskiego i Dra Julj. Balickiego, ustaliła program tego poranku, który odbędzie się w dzień obchodu o godz. 12-tej w południe w teatrze miejskim. Połączone chóry męskich szkół średnich przygotowują specjalną Kantatę prof. Jaworskiego, do słów poety Józefa Mirskiego, chóry żeńskie oddano w niezawodne ręce prof. Loebowej.

Sekcja teatralna przygotowuje niezwykle piękny wieczór teatralny z wystawieniem nieznanego we Lwowie, a bardzo interesującego utworu jednego z pisarzy polskich.

Ukonstytuowała się wreszcie sekcja ogólnobchodowa i Komitet wykonawczy na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem Dra Dembowskiego. Prace Komitetu są w pełnym toku biuro (pl. św. Ducha l. 3, II. p.) odwiedzane jest codziennie (od 6—7 wieczór w święta od 11—12 rano) przez licznych interesentów.

W sprawie wydawnictw odznak kart korespondencyjnych.

Biuro Komitetu przyjmuje zgłoszenia do nabywania odznak (zwykłe kartki do przypinania na piersiach po 1000 Mkp. metalowe, ozdobne, pamiątkowe około 10.000 Mkp.) Można też zwracać się o nie wprost do prof. Z. Grabowskiej, gimnazjum Słowackiego (ul. Chorażczyzny, Tow. Muzyczne), nadsyłając pieniądze na odznaki zwykłe, subskrypcję na odznaki metalowe. Odznakami temi, z których czysty dochód przeznaczony na pomoc dla biednych uczniów polskich.

Dekorować się winno w dniu obchodu całe społeczeństwo polskie.

Kartki korespondencyjne z portretami Konarskiego i Piramowicza, w cenie po 1.500 Mkp. za sztukę zamawiać można również w Biurze Komitetu. Tam sprzedaje się też po niższych cenach broszury i wydawnictwa jubileuszowe (do odczytów) i udziela się informacji w sprawie portretów wielkich pedagogów polskich na ściany szkolne.

ZACIEKAWIENIE W ZWIĄZKU Z EMOCJĄ!

592 Niezwykle intrygujący, wielki dramat w 6 aktach f. t.:

PIĘCIU BRACI ROTSCHILDOW

na ekranach MARYSIEŃKI i KOPERNIKA.

Najpotężniejsza arcydzieło sztuki filmowej r. 1923/24.

„KAROLINA królowa Anglii“

wkrótce ukaze się.

6771

RACJA SILNYCH PIĘŚCI

Tragedja młodego lekarza w 5 aktach. Dziś BILU CHINEZA.

Do raju bolszewickiego zawitała cholera.

POLSKA MUSI SIĘ ODGRÓDZIĆ SANITARNYM KORDONEM OD STRASZNEGO WROGA.

Pogranicze polsko-sów.
24. września.

(Korespondencja własna.)

(=) Z Charkowa donoszą: Epidemia cholery, która początkowo wybuchła w stepach nad Donem rozszerza się w sposób zastraszający, a ostatnio dotarła do stolicy Ukrainy

Charkowa. W ostatnich dniach zarejestrowano urzędowo 12 wypadków cholery w Charkowie, głównie wśród robotników. Z powodu braku środków ochronnych akcja ratunkowa stanęła na martwym punkcie.

Rozszerzająca się epidemia cho-

lery może łatwo dotrzeć do granicy polskiej. Należy pomyśleć zawczasu o utworzeniu sanitarnego kordonu na naszym południowo-wschodnim pograniczu, celem zapobieżenia zawleczenia tej strasznej zarazy do Polski.

Aresztowanie niebezpiecznego bandyty i mordercy.

(Korespondencja własna „Gazety Por.”)

Stanisławów we wrześniu.

Onegdaj ujął patrol policjiny składający się z st. post. Dmytrika i post Olewniczaka, Kalińskiego i Szwarka niebezpiecznego bandytę i mordercę Siszczuka Iwana z Fenterali (pow. Nadwórna), który popełnił cały szereg zbrodniczych czynów. W nocy z 3. r. 4. maja b. r. włamał się do mieszkań wajowego lasów państwowych Pawła Rylowskiego i skradł na szkodę tegoż dybettówkę, lornetę, naboje i gotówkę łącznej wartości 3 i pół miliona marek. Wczorwcu zaś Siszczuk w towarzystwie drugiego bandyty nazwiskiem Otemuk wdarł się do mieszkania gajowego Sawczuka Michała w Łuku pow. Nadwórna, a zastawszy żonę tegoż, zagroził jej śmiercią i zabrali karabin i rewolwer z nabojami. Dnia 13. lipca br. przyszli do Józefa Elbera w Fenterali i domagali się, by tenże wpisał ich do mieszkania, jednakże Elber nie uczynił tego. Wówczas Siszczuk i Otemuk strzelili kilkakrotnie przez okno do wnętrza mieszkania Elbera, lecz

strzały chybiły. Dnia 25. lipca przytrzymał patrol policjiny dezertera Kalyniuka, a gdy się o tem dowiedział Siszczuk i Oleniuk, postanowili patrol zamordować i dezertera uwolnić. Patrol powracała kolejką, a nie gościńcem. Na owa to kolejkę napadli ostrzelując takową, lecz bez rezultatu, gdyż patrol odpowiedziało strzałami. Dnia 27. lipca b. r. spotkali na polonimie Nyzna ad Zielona studenta politechniki lwowskiej Stanisława Szporka ze Stanisławowa. Szporek usiłował się bronić oddając jeden strzał w kierunku napastników, lecz chybił. Otemiuk strzelił trzy razy z karabinu, kładąc Szporka trupem na miejscu, a następnie znieśli się nad nim bijąc go kolbami, przyczem złamali mu rękę, obrabowali go z gotówki, zdjęli trzewiki — pozostawiając nagie zwłoki.

Siszczuk do winy się przyznał, a nadto zapodał, że w tych dniach miał zamiar zamordować gajowego Tymczuka z Zielonicy oraz funkcj. policyjnych, a posterunek wysadzić w powietrze.

Usiłowane morderstwo rabunkowe koło Kopyczyniec.

(Od naszego korespondenta.)

(t.) Onegdaj w Niżborgu Nowym koło Kopyczyniec popełniono usiłowane morderstwo rabunkowe, którego ofiarą padł gospodarz Hnat Stojko z żoną Oleną oraz dziećmi Justyną i Iwanem. Do mieszkania ich, sprawca dostał się przez wybite okna, a będąc już wewnątrz pogrążonych Stojków we śnie, zaczął za porządkiem bić jakimś żelazem po głowie.

Uderzenia były tak silne, że Stojko z żoną w jednej chwili stracili przytomność, a gdy dzieci zaczęły krzyczeć sprawca począł tych okładać żelazem tak, że wnet one umilkły. Następnie sprawca rozbił skrzynię, z której zabrał różnego rodzaju rzeczy i wszyst-

kie pieniądze. Jak stwierdzono w toku śledztwa bandyta ten przed tygodniem dwa razy zjawiał się w domu Stojków pod pozorem jakiegoś interesu, chcąc w docnie dobrze zaznajomić się z rozkładem domu. Za sprawca policja czyni energiczne poszukiwania.

Na miejscu wypadku jawiła się komisja sądowo-lekarska z Kopyczyniec, która stwierdziła, że Stojko ma kilka ran na głowie, oraz złamaną szczękę lewą. Żona jego dostała kilka uderzeń po głowie tak, że ma złamaną czaszkę i leży bez nadziei do życia. Natomiast córka ich Justyna ma trzy rany na głowie, a syn Iwan dwie rany lżejsze.

Zjazd kolejowców w Krakowie.

(Własna korespondencja „Gaz. Por.”)

Onegdaj odbył się w Krakowie zjazd przewodników okręgów małopolskich pod przewodnictwem prezesa okręgu krakowskiego star. radcy p. Nycza. W zjeździe wzięli udział delegaci z Krakowa: pp. Nycz i Dereń, ze Stanisławowa: pp. Moskwa i Topolnicki, a ze Lwowa pp. Weber i Kryciński.

Celem Zjazdu było uzgodnienie interesów zawodowych kolejowców małopolskich i ustalenie wspólnej linii działania. W tym celu uchwalono jednogłośnie utworzyć Zarząd centralny okręgów małopolskich z siedzibą w Krakowie, którego prezesem wybrano p. Nycza. Zadaniem centralnego Zarządu jest zastępowanie interesów zawodowych kolejowców małopolskich w Zarządzie głównym w Warszawie i wobec władz przez opracowywanie i przedkładanie odpowiednich memorjałów.

Zjazd przewodników okręgowych two-

rzących Zarząd centralny, mają się odbyć w przyszłość przynajmniej raz na dwa miesiące w jednej z siedzib okręgowych celem omawiania spraw i układania programu prac. Następny Zjazd odbędzie się w październiku br. w Stanisławowie, gdzie mają być ostatecznie opracowane zadania małopolskich kolejowców.

NADESLANE.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
DRA I. URICHA I FR. URICHA
Kopernika 12. ord. od godz. 9—1 i od
godz. 3—6. 535-5

6743 OPERATOR
Dr. JAKÓB SELZER
Lwów, Fredry 7 — pow. ócił.

to w sposób następujący: pocztowa wewnątrz kraju o 200%, zagraniczna o 250 proc., telegraficzna o 200%, telefoniczna o 60%.

TARYFY KOLEJOWE W ZŁOTYCH!

Warszawa. (AW.) Projektowane jest oparcie taryfy przewozowej zarówno osobowej jak i towarowej na stałym mierniku złotym. Pozwoli to na postawienie w przyszłości eksploatacji i gospodarki kolejowej na racjonalnej stopie, a zarazem oszczędzi wydatków na druk wciąż nowych tablic taryfowych. Prace przygotowawcze do reformy tej są już rozpoczęte.

PROJEKT ZNIESIENIA WIZ PASZPORTOWYCH.

Wiedeń. (PAT.) Pod przewodnictwem austriackiego ministra handlu, dr. Schürza, wyjechali dziś do Warszawy delegaci wiedeńskich stowarzyszeń handlowych i przemysłowych. Wezmą oni udział w konferencjach, jakie mają się odbyć w Warszawie w sprawie poprawy ruchu kolejowego, telegraficznego i telefonicznego. W konferencjach warszawskich poruszona ma być sprawa zniesienia wiz paszportowych w obustronnym ruchu pasażerskim. Omówiona będzie również sprawa opłat wywozowych.

TELEGRAMY.

KARDYNAŁ DALBOR JEDZIE DO RZYMU.

Warszawa. (PAT.) W przejeździe przez Warszawę ks. kardynał prymas Dalbor, który udaje się do Rzymu, był przyjęty przez ministra spraw zagranicznych.

TARYFA POCZTOWO-TELEGRAFICZNA DROŻEJE O 200 PROC.

Warszawa. (AW.) Z dniem 1 października podwyższona zostanie taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna, a

Śmiertelna partja szachów.

NIESLYCHANA ZBRODNIA 18-LETNICH GIMNAZJASTÓW BOLSZEWICK.

(ea) W tych tygodniach rozegrał się w Moskwie proces, który wzbudził olbrzymią sensację. Na ławie oskarżonych zasiadli 18-letni gimnazjaliści Igumnów, Walejszko i Kawerca. Chłopcy owi postanowili zamordować w swym rodzinnym miasteczku Borislebok (gubernia Tombow) bogatą rodzinę Wareszkinów, aby następnie za sprzedane łupy kontynuować dalszą naukę. Młodzieńcy zaopatrzywszy się w rewolwery i bagnety udali się do mieszkania Wareszkinów, swego szkolnego kolegi. Jeden z chłopców zaproponował Wareszkinowi grę w szachy, przyczem postanowiono, iż ten kto przegra, musi umrzeć. Wareszkin przegrał partję. — Wówczas trzej chłopcy rzucili się nań i zaczęli go dusić. Wareszkin, który całą sprawę traktował jako żart koleżeński, począł się śmiać i nieznacznie bronić. Wtedy jeden z młodocianych zbrodniarzy Igumnów

wyciągnął z kieszeni rewolwer i zastrzelił Wareszkiną.

Na odgłos strzału, wpadli do pokoju matka Wareszkinowa ale i ta padła ofiarą rozbestwionych młodzieńców. Następnie pobiegł Igumnów do kuchni, zastrzelił młodszego brata Wareszkiną.

Ponieważ jednak wydawało im się,

że ich ofiary jeszcze żyją, przeto zadali jeszcze Wareszkinowi

17 ran bagnetem, zaś jego matce 26 ran!

Po dokonaniu tej niesłychanej zbrodni młodociani zbrodniarze zabrali się do rabunku. Zabrawszy całe mienie Wareszkinów i kosztowności, cichaczem wymknęli się z mieszkania.

Ohydny mord, wywołał w mieście łatwo zrozumiałą sensację, ale ponieważ młodociani mordercy, pozostawali w zwykłych stosunkach z rodziną Wareszkinów, przeto nie padł na nich ani coś podejrzenia. Cały miesiąc trzymał Igumnów zrabowane kosztowności przy sobie, poczem dopiero zwrócił się z prośbą do swego szwagra urzędnika kolejowego, aby mu mógł być pomocnym w ich sprzedaży. Urzędnik pojechał z Igumnowem do Tyflisu, tam sprzedał kosztowności, poczem rozpoczęli luksusowe życie. — Wkrótce przyszło jednak między nimi do nieporozumień, w następstwie czego cała sprawa wyszła na jaw.

Sąd skazał dwóch gimnazjalistów na karę śmierci przez rozstrzelanie. Igumnów, jako najmłodszy skazany został na 10 lat wzięcia.

Podobnie i urzędnik kolejowy skazany został na 10 lat.

Oblakany morderca cara.

(f.) Były technik i urzędnik pewnej kopalni uralskiej, Jakowlew, był jak wiadomo katem rodziny cara Mikołaja II. Na jego rozkaz i pod jego dozorem dokonano rzezi Romanowów. Obecnie ten krwawy satripa znajduje się w Berlinie pod obserwacją lekarską, gdyż przeżycia strasznej nocy mordu wstfnasnęły jego mózgiem. Cierpi on na halucynacje i dostaje objętości. Poselstwo sowieckie w Berlinie dba troskliwie o swego pupilka, darząc go obficie pieniędzmi i dając mu do dyspozycji auto, ilekroć udaje się na klinice chorób nerwowych.

Gielda.

Z dnia 25 września.

GIELDA WARSZAWSKA.
Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 24. września. Dolary am. 298. kupno 300.500, sprzedaż 295.500.

Belgia 15.500, k. 15.600, sp. 15.400, Berlin 0.00205 kup. 0.00205, Odańsk 0.00205 kup. 0.00205, Holandia 118, Londyn 1.367, k. 1.360, sp. 1.350, Nowy Jork 298 k. 300.500, 295.500, Paryż 100, Szwajcaria 53.400, Wiedeń 4.20 k. 4.24, Włochy 13.550, Praga 8.970.

AKCJE.

Pol. Bank przem Lwów 83, 100, Bk zachodni 720, 730, 725, Bk kred. warsz. 90, 120, Sole potasowe 1050, 1125, Kijewski i Sohołce 400, 425, Spies 335, 325, Puls 85, 75, Chodorów 890, 950, Czersk 342.500, 340, Częstowice 5.500, Gosławice 410, 375, Michałów 510, 497.500, 590, Warsz. tow. iabr. cukru 7000, 7600, Firlej 170, Łazy 65, Przemysł drzewny 47.500, 56, 55, Warsz. kop. węg. lo 875, 920, 900, 940, 850, 880, Cegielski 142.500, 131.000.

Lilpol 130, 120, 135, 155, Modrzejów 1100, 1300, 1340, Norblin 270, 275, 410, Zakłady ostrowieckie 2075, 1882, Ortwein 115, Rohn i Zieliński 250, 240, Rudzki 650, 700, Starachowice 950, 915, Parowozy 115, 110, Zieleniewski 2175, 2100, Borkowski 145, 130, Br. Jabikowscy 31500, 30500, Żegluga 25000, 28000, Skup. skór 460, 505, Cmielów 289, 290, Elektryczność 1400, Spiętyrus 525, 550, Klucze 165, 160, Polska Nafta 105, 102, Nobel 300, 295, Konopie 145, 122500, Uma 1100, Żelazo 54.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Dziś na giełdzie warszawskiej dolar 299 tys., marka niem. 0.00222.

GIELDA KRAKOWSKA.

Tolian 88, Farma 150, Glob 9, Żeluga 27, PBK 30, ZBK 48, B. Prz. 105, Zieloniewski 2075, Górka 27, Siersza g. 1285, Chodorów 985, Żelazo 185, 190, Parowozy 120, Cegielski 144, Krakus 200, Siersza el. 75.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów 25. września.

Bardzo liczne transakcje w akcjach przemysłowych i bankowych. Kursa chwiejno-zwyczkowe. Poszukiwano: Brovary, Rakszawę, Bank Przemysłowy po kursach silnie zwyczajowych. — W niekotowanych haussa na Gazy i Jaworzno. Poza tem kursa utrzymywane.

Bank Wpót. 225000. P. B. Kred. przy końcu 34000 (w Krakowie 30.000). B. Przemysł. awansował na 104.000, nieef. 95—102.000 (w Krakowie 105.000) Ziem. Bank Kred. doszedł do 49.000.

Chodorów wahał się od 930—950000 (w Krakowie 985000), Oikos 735000, przy końcu 725000 (nieef. 700—705000, Tespy 1300—1350000, duże obroty. Cegielski przejściowo 170, przy końcu 180000, Parowozy osiągnęły kurs 120000 nieef. 115000, Zieloniewski podrozał na 2175000 (w Krakowie 2071000). Browary zyskały 1 milion Mp. na sztuce i osiągnęły kurs 3500000 i 3550000, Cmiełów 315—325000, nieef. 300—307000.

Karpaty 200000, Nienajowski nieef. 135000, Pezet utrzymał się przy 61000, P. Nafta 117000, P. T. B. 65—72000, Rakszawa doszła do 790000, zakończyła 750000, Siersza el. 70—72000 (w Krakowie 75000), Siersza G. 1250—1300000 (w Krakowie 1285000), Tepege 800.000, Tendencja chwiejno-zwyczkowa. Uspokobienie b. ożywione.

Arma 100; Azot 105, nieef. 95—98; Chybie 1850—1900; Columbia 19—20; Gazociąg 72—73; Len 320—325; Lokomotywy 190; Nitrat 68—70; Star 210; Węgiłki ni. 52—54; Jaworzno 4300 do 5150; Gazy 6700—7300; Schön 15 milj.; Biblioteka 185; Gazolina 340—360; Foresta 195; Lesienie 600—605; Machlejd 130; Rolindustria 175.

GIELDY NIEMIECKIE.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Na dzisiejszej giełdzie gdańskiej marka polska 50 tysięcy mk., dolary 150 milionów. W Berlinie dolar 150 milionów, funt szterl. 684 milionów mk.

Lista nowych doktorów praw.

Stopień doktorów praw w lwowskim Uniwersytecie Jana Kazimierza otrzymali:

Jakubowski Zygmunt rodem z Lwowa, Nowak Stanisław z Brodów, Mazurkiewicz Władysław ze Skalan, Pilinger Mojżesz z Turki, Dzerowicz Bogdan z Mikołajowa, Hamal Włodzisław z Podjarkowa, Pryma Teodor z Nowego Świata, Białas Stanisław ze Lwowa, Gruber Marceł z Mostów Wielkich, Kaufmann Marek ze Stryja, Moraczewski Georg z Zurychu, Baczyński Włodzisław ze Lwowa, Jarosz Roman z Rozwadowa, Jurkiewicz Tadeusz z Kolomyi, Szałka Władysław z Wiśniowczyka, Herold Benedykt ze Lwowa, Kohoffier Natali z Borystawia, Philipp Henryk ze Lwowa, Czerkiewski Rudolf z Demycz, Sielecki Włodzisław z Limanowej, Strusiewicz Julian z Rakowej, Szynigiełski Stanisław z Zaleszc, Weiss Marjan z Rzeszowa, Bis Franciszek z Krasowa, Weinsait Lazary z Podwołoczysk, Berlas Sündel ze Zbaraża, Kuś Adalbert z Babicy, Tomczuk Jan z Kolodziejówki, Drzewicki Jan z Przemysła, Milewski Józef z Pułtuska, Fuciusa Marjan ze Stryja, Wolański Jan z Przemysła, Stribny Georg z Nadwórnej, Kanię Fryderyk ze Stanisławowa, Albert Stanisław ze Złoczowa, Jurkiewicz Jan z Dobroszyna, Hirschhorn Wolf z Tarnopola, Schmorak Leizor z Hoszowa, Schamer Izak z Monasterzysk.

Teatru.

W Teatrze Małym odbywają się zupełnie prawidłowo wszystkie przedstawienia. Dziś premiera „Oczy księżniczki Parany”, pióra Stefana Kiedrzyńskiego.

Kronika.

Lwów. 25 września.

† Profesor dr. Piotr Siebelski. We Lwowie zmarł profesor prawa karnego na uniwersytecie lwowskim prof. Piotr Siebelski, brat sp. Włodzisława Siebelskiego, dziennikarza i poety. S. p. Siebelski był Rusinem i wykładał po rusku. Należał do tych, którzy dążyli do zgodnego współżycia Rusinów z Polakami. W szerokiej kołach cieszył się powszechnym szacunkiem.

(d.) Kto podbija ceny mięsa? Pod takim pytaniem wybuchła wczoraj awantura w rzeźni miejskiej, którą wywołał znany rzeźnik i radny miejski p. Kotowicz. Mianowicie imieniem Aprozawicz miejsciej, urzędnik tejże p. Gołab, zjawił się w rzeźni i wykupił prawie wszystko mięso, placąc ceny, jakie tylko który z rzeźników zażądał. Z powodu tego p. Kotowicz nie mógł kupić ani jednej ćwiartki dla swego sklepu, co wywołało u niego gniew z twierdzeniem, że Aprozawicz podbija ceny zamiast — mając pieniądze do dyspozycji — samej bić woły i wieprze. W rezultacie całe to zajście zakończyło się tem, że p. Kotowicz także niewłaściwie podbijał cen poruszy na posiedzeniu komisji aprowizacyjnej, której również jest członkiem.

(—) Buchalter defraudantem. Herman Ulrich, prokurzysta firmy Seiler i Ulrich przy ul. Gródeckiej 142, wyjeżdżając na kilka miesięcy do Czechosłowacji, powierzył zastępstwo firmy swojemu buchalterowi Józefowi Skobielskiemu, zamieszkałemu przy ul. Gródeckiej 91. Wróciwszy wczoraj do biura Ulricha przyrzeczeniem stwierdził, że Skobielski pobral na przekazy jego firmy około 15 milionów mk., skradź znajdująca się w kancelarii garderobę wartości około 20 milj. mk. i uciekł. Poszkodowany przypuszcza, że defraudant wyjechał do Warszawy lub do Łodzi.

(—) Podejrzane barany. Posterunkowy Jędrzejek zakwestjonował wczoraj na placu Solskim u Leona Winiarza koźuch z czarnych baranów, podejrzanego pochodzenia i zdeponował go w komisariacie policyjnym.

(—) Tapicer włamywaczem. Wywiadowca Suchiński przyaresztował Moseca Grimingera, czeladnika tapicerskiego, zam. przy pl. Teodora 3. Brał on udział we włamaniu do mieszkania Maurycego pochodzenia i zdeponował go w komisariacie policyjnym.

(—) Jedna służąca niekłada, a druga w kryminale. Od Wilhelma Rindera, zamieszkał. przy ul. Lyczakowskiej 134, zbiegła przed kilku dniami służąca Anastazja Zielińska, przyczem zabrała buciki wartości 1 miliona mk. — Inną zaś służącą Wilhelmine Żurawicką, rzekomo zam. w Pustomytach, osadzono w aresztach za kradzież u Kamilli Ostrowskiej z Brzuchowie sukni, wartości 1 miliona mk.

(—) Małż zranił żonę siekierą. Michał Stopiński, zam. przy ul. Zborowskiej, rzucił się wczoraj z siekiera na swoją żonę Anielę i zranił ją ciężko w głowę i pierś. Zraniona podała, że małż napadł na nią, gdyż znalazł list do niego od kochanki. Niebezpiecznego małżonka aresztowano zaś żonę odstawiono do szpitala.

(—) Strzały awanturników za rogatka. Jan Behm, 24-letni, ślusarz, wraz ze swoim kolegą Stanisławem Kloskiewiczem wywołali w restauracji Menażesza za rogatką Stryjską niebystwa awanturę. Awanturnicy wyciągnęli następnie rewolwery i kilkakrotnie strzelili do strażników akcyzowych. Dopiero patrol policyjny z I. komisariatu obu rozbroił i odstawił do aresztów.

(—) Kradzieże. Jakiś nieznany sprawca dostał się, przy ul. św. Jacka, po wyjściu szyby, do mieszkania porucznika Morozowa, gdzie skradł garderobę, wartości 15 milionów mk. — W czasie chwilowej nieobecności skradziono Maksowi Rosenowi z niezamkniętego mieszkania przy ul. Hausnera 11a, sznur korali, wartości 1 miliona mk.

Kurs modniarstwa dla nauczycielek. Koło im. Adama Asnyka T. S. L. rozpoczęła w tym roku ponownie z dniem 1-go października 1923-godzinowy kurs modniarstwa dla nauczycielek, opierając się na oświeczonej pomocy p. P. Starczewskiej, nauczycielki szkoły im. Sienkiewicza. Zgłaszać się należy najpóźniej do dnia 1. października w Biurze Rady szkolnej miejskiej.

Z KRAJU.

(N) Eksplozja gazu w Przemyslanach. W Przemyslanach przy nalewaniu balonu wody sodowej przez własną nieostrożność wypełnił nadmiernie balon gazem. Wskutek tego gaz eksplodował, a odłamki balonu ciężko pokaleczyły Paleka. Uderzenia odłamków były tak gwałtowne, że doznał on rozdarcia krtań oddechowej. W kilka godzin później Palek zmarł w szpitalu.

Uruchomienie poczty w Sichowie. Z dniem 1. października br. uruchamia się w miejscowości Sichów, pow. Lwów agencje pocztową 2-go stopnia we wszystkich działach służby pocztowej. Z tego powodu przydzielą się gminę Sichów z przysiółkami Pirogówka i Wulka Sichowska do miejscowego, zaś gminy Kozielniki, Pasioki Zubrzyckie, Zubrza z obszarem dworskim: przysiółkami Gaj oraz gminę i obszar dworski Żyrarka do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji, wyłączając równocześnie powyższe miejscowości z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Lwów I.

Zwinięcie poczty koło Kamionki Strumitowej. Czasowo zwinięto agencje pocztową w Żelechowie wielkim powiat Kamieńka Strumitowa, a okręg jej doręczeń, tj. gminy Żelechów wielki, Banianin, Naborce Małe wraz z przysiółkami Jance i obszarem dworskim Sokółów, Strepiów, Wywrów z obszarem dworskim i Żelechów Mały przydzieli się do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Kamionka Strumitowa, a gminę i obszar dworski Niestuchów do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej w Milatinie Nowym.

(t.) Wypadek w pociągu koło Zbaraża. Przed dwoma dniami pociągiem, zdążającym z Borek Wielkich do Maksymówki, jechał Piotr Kobylniak z Rochowańca, liczący lat 11. W czasie jazdy wychylił się on przez okno z wagonu klasy trzeciej, a uderzając głową o barierę mostowa, zginął na miejscu.

(t.) Małż zamordował żonę. W lesie gminy Chlebowice Swierskie koło Przemysłań znalazłono onegdaj zwłoki Anny Zadwórnej, pochodzącej z tej samej wsi. Zawiadomiona o tym fakcie powiatowa komenda policji państwowej w Przemyslanach przeprowadziła śledztwo, które ustaliło, że morderca na niej dokonał małż jej, Marcin Zadwórny. W toku śledztwa Zadwórny przyznał się do czynu, podając, że popełnił go z powodu ustawicznych niesnasek z żoną. Zadwórny został odstawiony do sądu w Przemyslanach.

ZE ŚWIATA.

Podobnie jak w Zakopanem. Koło Medolanu przewrócił się autobus wiozący 27 podróżnych. 4 zginęło, inni odnieśli rany.

Niemiecka zaciekleść. Senat uniwersytecki w Giessen relegował sześciu studentów, którzy powazyli się jechać w tzw. „pociągu francuskim” w celu odwiedzenia rodziców. Pociągi te zgora niszczali Francuzi — wobec strajku władz kolejowych niemieckich — i dlatego uchodzą one za wyklęte w opinii załóg Prusaków.

Strajk drukarski w państwie gazet. Nowy Jork od kilku dni pozbawiony

jest dzienników przez strajk drukarzy. Wydawcy piśm wydają wspólny dziennik.

Piszący Lloyd George. B. premier angielski wyda wkrótce książkę p. t.: „Czy to jest pokój?”, będącą rzetelną oświadczeniem na obecne stosunki polityczne i zawierającą pono dużo rewelacji na temat zagadnień reparacyjnych.

Szwedzka następczyni tronu żeni się z arystokratką angielską, lady Ludwiką Mountbatten. Ślub odbędzie się 3. listopada.

Bicie metalowej monety niemieckiej zostało zaniesione wobec zdeprecjowania marki.

Wieczór św. Michała urządza Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowskich w sobotę dnia 29. września br. w sali własnej (ul. Piekarska 18). Wstęp 25.000 mk. Zaproszenia otrzymać można codziennie wczorajem w biurze Stow. (ul. Piekarska 18, I. p.).

Prof. Wiktor Lahuński odbędzie 29 i 30 bm. lekcje w szkole muzycznej S. Kasperek (ul. Kochanowskiego 4), 6750

Przewodnik po Lwowie i okolicy, pióra zaszczytnie znanego Dra M. Orłowicza, ukazuje się w najbliższym czasie nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W. Przewodnik ten bogato ilustrowany i zaopatrzony w mapki orientacyjne, postawiony będzie na wysokości wydawnictw zagranicznych. Dla zaznajomienia obcych z firmami tutejszemi, zaprowadza nakładca dział inseratowy, którego zestawienie powierzył spółce akcyjnej „Reklama Polska”, — Lwów, Romanowicza 10.

Kronika sportowa.

REAL-CLUB—CRACOVIA 4:2 (3:0).

Czwarte z rzędu spotkanie Cracovii w Hiszpanii zakończyło się dla niej klęską. Zawody te rozegrane w Madrycie były niezwykle interesujące. Wynik powinien być jednak remisowy, gdyż sędzia hiszpański nie przyznał Cracovii dwóch rzutów karnych oraz jedną bramkę Hiszpanie strzelili z ośmiu. Bramki dla Cracovii strzelili Chruściński i Łanko. Dodać należy, że Gintel i Frvc są porozbijani i nie mogą przeto wykazać prawdziwej swej formy. Drugie zawody miały się odbyć w poniedziałek, poczem Cracovia odjeżdża do Seville, gdzie rozegra z końcem tygodnia jeszcze dwa mecze.

WYNIKI ZAGRANICZNE W PIŁCE NOŻNEJ.

Praga: D. F. C.—Sportclub (Wiedeń) 1:1; Slavia—Hradec Kralove 4:1; Sparta—Kolin 5:0; Vrsovice—Union Žizkov 4:2.

Berno: K. S. Berno—Mor. Slavia 1:1; Zidenice—Admira (Wiedeń) 3:0.

Wiedeń: Ostmark—B. T. C. 2:1; Amatorzy—Hertha 1:1.

Niemcy: Mistrzostwo! Norwimberski 1 F. C.—K. S. Norymberga 1:1; Monachium 1860—Bawaria 4:3; Wacker—Fürth 1:0; Kickers (Stuttgart)—K. S. (Stuttgart) 1:0.

Atak ruskich matojcow na policję.

ZA ODBICIE DEZERTERA POSZLI DO KRYMINALU.

(—) W okręgowym sądzie karnym zapadł wczoraj wyrok na ruskich matojcow z Prus, koło Lwowa, którzy 10. kwietnia br. rzucili się z pałkami i kamieniami na posterunkowych policji Władysława Mułkę, Wojciecha Borkowskiego i Antoniego Papieża, prowadzących niebezpiecznego dezertera Michała Tytę. Wobec groźnej postawy tłumna, z którego wyrwały się okrzyki: „Bić Polaków”, życie posterunkowych było zagrożone, tak, że zostali zmuszeni do puszczania schwytanego dezertera. Wszyscy oskarżeni odpowiadali za zbrodnię gwałtu

publicznego oraz za czynne przeciwstawienie się władzy i jej znieważenie.

Po przeprowadzonej rozprawie zostali zasądzeni na karę ciężkiego więzienia od 8—4 miesięcy: Andrzej Oswald, Dmytro Chruszczyński, Michał Leszczyszyn, Wojciech Wit, Jan Mazurkiewicz, Wasyl Wasylenko i Kaśka oraz Ksienka Tyto. Siedmiu pozostałych oskarżonych uwolniono.

Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Laidler, oskarżał prok. Sopotnicki, bronili adwokaci: dr. Hankiewicz, dr. Szuchiewicz i dr. Głuszkiewicz.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

BEZPRZYKŁADNE. Osobę niemuzyczną wyuczę w paru lekcjach sztuki dobierania basów, temsamem gry ze słuchu na fortepianie. Chrzastowski, Zimorowicza 6. 6752

KOMPLETY FRANCUSKIEGO JEZYKA dla dzieci w wieku lat 6—10, rozpoczyna rodowita francuska. Wiadomość Pańska 11 I. piętro, front, ganek na lewo. 6758-2

Małżeństwa

MAJĘTNA WDOWA po doktorze izr., posiadająca duże mieszkanie, piękne urządzenie, szuka stosownej partii. „Doktorowa“ Kokołowski, Jagiellońska 7. 6762

Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKUJE MIESZKANIA 2 pokoje i kuchnia z komfortem za wynagrodzeniem. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do Administracji pod bankowa Leg. 136. 6754

POSZUKUJE dwóch pokoi z kuchnią ewentualnie z komfortem. Położenie obojętne prócz III. dzielnicy. Zgłoszenia pod „Dzisiejsze warunki“ do Administracji. 6756

Zgubiono, znaleziono

W DNIU 22. VIII. r. b. w pociągu idącym z Husiatyna do Tarnopola na st. Tarnopol w wagonie III. klasy zapomniana teczka z dokumentami na imię Walerego Sokółowskiego: dokumenty geroldyjne rodu szlacheckiego, książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Brześć, akt uznania obywatelstwa L. 806/2/II. wydany przez Starostwo Krzemienieckie, świadectwa szkolne, zaświadczenia służbowe i inne. Laskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Brześć n/B., Okręgowa Dyrekcja Odbudowy. 586-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

KONIA I POWOZIK półkryty na gumach oraz wózek platformowy (Streifer) kupi firma Juliusz Weiss we Lwowie, ul. Potockiego 26. 590-2

WANNA emalowana, piecyk gazowy do sprzedania. Senatorska 6. Wiadomość u dozorczy. 6761

JADALNIA meblowana, sytalia okazała, gabmet meski z klubami do sprzedania w sklepie „Ars“ Hotel Krakowski. 6766

MASZYNE z pilnikiem widocznym sprzedam za 8.000.000, Zimorowicza 6 drzwi 3. 6753

FORTEPIAN koncertowy „Schweighofer“ okazynie do sprzedania. Wiadomość: A. Kolesza, Sykstuska 10. 6709-3

Posady i prace

BIEGLY BUCHALTER poszukiwany. Oferty z referencjami i wymaganiem do biura ogł. Brücka, Kościuszki 2. pod „Sprawność“. 6772

URZEDNIK NAFTOWY z długoletnią praktyką na odpowiedzialnym stanowisku pragnie zmienić posadę. Laskawie zgłoszenia do Adm. „Gazety Por.“ pod H. S. 6773

BZIEWCZYNE do dziecka 3-letniego na przed- i południe poszukuje Wurzela i Daar, Pasaż Mikolascha. 6712-3

*Pańszcze
Damskie*

*z kozłat
gazel
fok*



*St. Wronskiego. Synowie
Pracownia i magazyn futer i konfekcji damskiej.
Pl. Marjacki. 10
Lwów*

5 MILJONÓW i więcej dam za wyrobienie posady biurowej państwowej lub bankowej, ewentualnie w przemyśle. Zgłoszenia pod „Zdemob. oficer Foss“, biuro dzienników Buchstaba. 6723-2

BILANSISTA-KOESPONDENT przyjmie zajęcie ewentualnie półdnie lub na prowincji. „Prawnik“. 6768-2

KOESPONDENTKA biegła w rachunkach, stenotypistka polsko-niemiecka z długoletnią praktyką zmieni posadę. Zgłoszenia do Porannej pod „Zaraz“. 6767

CHŁOPIEC starszy z II. kl. wydział. poszukuje posady w biurze lub banku za woźnego. Zgłoszenia do Adm. „Porannej“ pod „Woźny“. 6755

BIURO Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3. poleca nauczycielki, instruktorów, Francuski, Niemki, Polki iroblanki, zarządczynię, klucznice, oficjalistów gospodarczych, lasowych, ogrodników, kucharzy, oraz służbę wszystkich zawodów. 6707-3

Rozmaite

BACZNOŚĆ! Pralnia przy ul. Zyblikiewicza 35 skutecznie wszelką robotę w przeciągu tygodnia i po umiarkowanych cenach. 6751

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną kartę tymczasową demobilizacji na nazwisko Dr. Joachima Uricha kap. lek. w rezerwie, wystawioną przez komp. Sanit. N. II. w Garbatce. 6724

DRUT KOLCZASTY pocynkowany, używany, doskonały, starannie nawinięte szpule tanio detalicznie ze składu oraz całowagonowo szybko dostarcza Firma inż. Malisz i Międzyński, Kraków. Szlak 8. 380-14

MIYŃSKIE kamienie naturalne i sztuczne, najlepszy czeski fabrykat Trapp Pilzno ze składów „Rolindustria“. Lwów, Fredry 9. 5497-8

MIYŃSKIE kompletne urządzenia, dostarcza natychmiast ze składu Riesel, Schleber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11A. 6002-6

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. ZYGMUNT KOELLNER
Przyjmuje ul. Fredry 7. 6731

Dr. SCHWARZ Specj. chorób wenerycznych i skórnych, b. sekundar. szpitala powzech. Lwów. Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolyz i lampą kwarcową. 6045-07

Kartownia pasów, *szczeliw, węzy*
„ZENIT“
Kraków, Szpitalna 7.
poleca po bardzo przystępnych cenach
RZEMYSKI DO SZYCIA PASÓW
jakoteż wszelkie artykuły techn.

FACHOWCA obeznanego wszechstronnie z przemysłem i handlam drzewnym przyjmie natychmiast Karpacka Spółka drzewna, Lwów, 3 Maja 16. 6757

Pościele
Dywany, Chodniki, Firanki, Kapy, Koce, Poduszki
181 poleca
K. Skibiński
ul. Kopernika 1.
(naprzeciw Szkowrona).

AUSTRO-DAIMLER
6-cyl., 6-cio osob., typ nowoczesny, wykończenie luksusowe, na nowych poeumatykach, okazynie do sprzedania. — Zgłoszenia: A. Massar, Murarska 8, od 2—6 pop. — Garaż i szofer-mechanik zapewniony. 593

ŚWIECZNIKI SALONOWE
z jedwabnymi abażurami z brązu, jakoteż ampułki i lamaki do szafok noonych poleca
„LUMEN“
Lwów, pl. Marjacki 4
Skład żarówek metalowych „Philippa“. 6760

Danziger Werft-Stechnia Gdańska
Niniejszem komunikuję, iż generalne zastępstwo na całą Polskę oddane firmie: „Międzynarodowa wymiana towarów“

„IWA“
Towarzystwo Akcyjne Gdańsk. Zastępca na M. Jopoli kę i Kresy Wschodnie
G. WOLFMAN
LWOW
Kopernika 1, 5. Tel. 899.

Specjalność fabryki:
Motory elektryczne systemu Bergmanna na prąd stały i zmienny, beczki żelazne białe, czarne i pocynkowane.
Firma prowadzi dział towarów technicznych jakoto: pasy wielbłądzie, skórzane balatta, pily gatrowe i gatry oraz inne artykuły techniczne. 544-5

Spółka Akcyjna Wydawnicza

WE LWOWIE, ul. Senatorska 6 919

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

- Piotr Benoit: Tajemnice Sahary (powieść) (Atlantida) 8000 M.)
- II. Zbierzchowski: Żongler, rzeczy wesole i smutne (poezje) 6000 „
- Nemo: Rzeczy wesole, (poezje) 5000 „

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej 1. 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadaniem należytości.

Czytajcie „Szczutka“

„OLLA“
najlepsza higien.
GUMA
pełna gwarancja
Wszędzie do nabycia.

Strzeżcie się pożarów - ognia!

Sikawka Parowa

dla straży pożarnych, towarzystw akcyjnych, fabryk i t. p.

Wydajność: około 12,000 litrów wody na 10 minut!

Siarczan miedzi „Secunda“

(Kamień siny)

Siarczan żelaza „Prima“

(Kamień zielony)

Oleje i smary techniczne

Motor Ropowy

3840 K. M. z kompresorem i rozrusznikiem powietrzem.

.. POMPY ..
centryfugalne.



10.000 kg. nowych śrub okazjnie do nabycia!!!

Gniotowniki- Mieszarki

automatyczne, p. tentowane, „UNIVERSAL“, do kitu, farb, musztardy, past i t. p. i t. p. przetworów chemicznych.

.. Kompletne urządzenie ..
fabryki Guzików.

MOTOROWE PŁUGI
= TRAKTOROWE =

AUTOMOBILE

osobowe i ciężarowe.

Części do traktorów i pługów.

Lokomobile, maszyny i kotły par.
Gatry i maszyny do obróbki drzewa.
Maszyny masarskie i t. p.
Kamienie młyńskie i transmisje.
Dynamomaszyny i t. p.
Motory elektryczne.
Motory gazowe i benzynowe.
Walce młyńskie i śrutowniki.
Maszyny do wyrobów płytek cementowych.
i t. p. i t. p.

Ze składów
dostarczy:

PION ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
we LWOWIE, LWOWSKA 48.

Telefon: 476.

Adres telegraf:
PION — LWÓW.

CYRK I MENAŻERJA „MEDRANO“

Lwów, plac Misionarski. — Dyrektor L. Swoboda.

Dziś wielkie gałowe przedstawienie. — Udział biorą wszyscy artyści cyrkowi:

Akrobaci, Zonglerzy, Ekwilibryści, Żokeje, Hmoryści, Ikaryjezycy.

P. dyrektora z nowa tresurą złotych kasztanów. — Cuda tresury!! — Dalsze

występy Charlesa Ilneba, pogromcy lwów, tygrysów i panter.

KOMICZNE SCENY BURYCH MIEDZWIEDZI!

6646

Zakończy słynny gimnastyk „Bernardi“ — — — Początek o godz. 8 wieczór.

„ZAR“ Najlepsze polskie siatki żarowe „ZAR“

znajdują nabywców w świecie całym, roznosząc sławę polskiego wyrobu.



570-10

Wszędzie do nabycia!

Czytajcie

Szczotka.



BERSON

Poważna firma elektrotechniczna

poszukuje do swych filji we Lwowie i Sosnowcu

Kierownika handlowego

w wieku do 35 lat z lepszym wykształceniem i rutyną w buchalterji i rachunkowości, władającego płynnie polskim i niemieckim językiem. Pierwszeństwo reflektantom, którzy już w podobnych przedsiębiorstwach pracowali. Szczegółowe oferty w dwóch językach z odpisami świadectw, fotografią i żądaniem wynagrodzenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Teofila Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115, pod: „Poważna firma“.

543-5

Dr. OLGA GARFEIN

ordynuje w chorobach dzieci.

Zelona 17, II. od godz. 3—5 popoł.

Lampa kwarcowa. 6029

STAMPILJE I TABLICE

9754-21 wykonuje najtaniej

LWÓW, Sykstuska 17. J. GOLDGEIER

Niżej poiani szewcy przyprawiają

BEZPŁATNIE

Gumowe obcaszki Bersona

Franciszek Berezowski, ul. Wiśniowieckich Nr. 2, róg Listopada, Lwów.

Feliks Zółtański, ul. Łyczakowska Nr. 34, Lwów.

Jan Kurdzielewski, ul. Zyblikiewicza Nr. 31 Lwów.

„Przyszłość“ ul. Kochanowskiego Nr. 16, Lwów. 589

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 2,000 Mp., w nadesłanem 6,000 Mp., w tekście (kronika, repert., dział ekon. i t. d.) 10,000 Mp., na pierwszej stronie 15,000 Mp., za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 1,200 Mp., w rubryce: kupno-sprzedaz 1,600 Mp., matrymonialne, korespondencje prywatne 2,000 Mp., dla poszukujących pracy 1,000 Mp., jedna cała strona w ogłoszeniach (za tekstem) 5,600,000 Mp., I cała strona w części tekstowej 11,000,000 Mp., cała strona pierwsza pod nagłówkiem 16,000,000 Mp. — Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczają się 25%. — Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 135,000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 150,000 Mk. — Za granicą 180,000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.